CO ROBIMY W LISTOPADZIE? 

* Poznajemy/utrwalamy nazwy pór roku, poznajemy aktualny miesiąc,
* Poznajemy właściwości wody, oraz zjawisko krążenia wody w przyrodzie,
* Rozwijamy umiejętności wokalne podczas śpiewania piosenek,
* Rozwijamy sprawność manualną, poznajemy nowe techniki plastyczne: mokre w mokrym, origami,
* Doskonalimy zdolności matematyczne: przeliczamy w zakresie 6, poznajemy figury geometryczne: trójkąt, prostokąt, porównujemy liczebności zbiorów,
* Kształtujemy wiedzę na temat znaczenia zdrowia dla każdego człowieka, przygotowujemy zdrowe kanapki, poznajemy piramidę zdrowia,
* Poznajemy zawody związane z naszym zdrowiem,
* Poznajemy nazwy pór dnia i posiłków o danej porze,
* Doskonalimy sprawność fizyczną poprzez aktywność ruchową,
* Rozwijamy mowę i myślenie podczas słuchania opowiadań i wierszy,
* Poznajemy nazwy zwierząt domowych,
* Rozwijamy poczucie odpowiedzialności i opiekuńczości wobec naszych pupili,
* Poznajemy urządzenia elektryczne,
* Doskonalimy analizę i syntezę słuchową wyrazów,
* Dowiadujemy się o znaczeniu prądu w gospodarstwie domowym,
* Poznajemy różne sposoby otrzymywania energii,
* Rozwijamy logiczne myślenie, rozwiązując zagadki tematyczne,
* Rozwijamy pamięć słuchową – rozpoznajemy dźwięki z otoczenia,
* Rozwijamy poczucie tożsamości narodowej oraz szacunku do Ojczyzny.

TEMATY KOMPLEKSOWE:

1. JESIENNE NASTROJE
2. DBAMY O ZDROWIE
3. MOJE DOMOWE ZWIERZĄTKO
4. URZĄDZENIA ELEKTRYCZNE

**PIOSENKI:**

**,,Kapie z nieba"**

1. Kapie z nieba coś od rana,

 myślę, że to deszcz,

 zaraz idziesz do przedszkola,

 dobrze o tym wiesz.

Ref: Weź ze sobą parasol i pelerynę też.

 by nie przemoczył cię jesienny deszcz,

 by nie przemoczył cię jesienny deszcz.

2. Czas już chyba włożyć kurtkę,

 bardzo zimno jest.

 Żółte liście wiatr rozrzuca

 i znów pada deszcz.

Ref: Weź ze…

3. Już kałuże na chodnikach

 przelewają się.

 Załóż dzisiaj swe kalosze

 by pokonać je.

Ref: Weź ze…

**„Czystość to zdrowie”**

1.W naszej wiosce każdy powie:
   „Gdzie jest czystość tam jest zdrowie!”
   A że każdy chce być zdrowy,
   więc o brudzie nie ma mowy!
   Hej, ha, hejże, ha!

   Więc o brudzie nie ma mowy!

2.W pierwszym domu wielkie pranie,
   w drugim mycie i sprzątanie.
   W trzecim domu Jaś z Tereską
   płot malują na niebiesko.
   Hej, ha, hejże, ha!

   Płot malują na niebiesko.

3.Kaczka w stawie płucze piórka,
   piórka dziobem czyści kurka,
   kot łapkami myje pyszczek,
   a ja co dzień buty czyszczę!
   Hej, ha, hejże, ha!
   A ja co dzień buty czyszczę!

4.W naszej wiosce każdy powie:
   „Gdzie jest czystość tam jest zdrowie!”
   A że każdy chce być zdrowy,
   więc o brudzie nie ma mowy!
   Hej, ha, hejże, ha!

   Więc o brudzie nie ma mowy!

**„Popatrzcie na jamniczka”**

1.Popatrzcie na jamniczka
wyturlał się z koszyczka
zaczaił się na babcię
i porwał babci kapcie

ref; A jak spał, a jak spał
taką grzeczną minę miał 2x

2. Poszarpał chustkę w róże
i zrobił dwie kałuże
i moją nową lalkę
zaciągnął pod wersalkę

ref; Bo jak spał, bo jak spał
taką grzeczną minę miał 2x

3. A teraz gdzieś ucieka
I szczeka, szczeka, szczeka
Łapiemy więc jamniczka
Niech wraca do koszyczka

ref; A jak spał, a jak spał
taką grzeczną minę miał 2x

4. Pod stołem jest koszyczek
W koszyczku śpi jamniczek
Jamniczek sobie śpi, PSS…
Jak się zbudzi będzie zły
HAU HAU HAU...!

**Polska to nasz dom**

**WIERSZE:**

**J. Koczanowska „Listopad”**

Miesiąc listopad nie jest brzydki

i smutny być nie musi wcale,

wystarczy mu się dobrze przyjrzeć

żeby zobaczyć wiele zalet.

Kiedy ostatnie liście spadną

i szare chmury skryją niebo

listopad jest jak baśń ciekawa,

ma w sobie coś tajemniczego.

Wiatr głośno śpiewa, mgły wirują

deszcz kropelkami w okno stuka

to jest melodia listopada

niezwykle piękna, chociaż smutna.

**L. Łącz „Przyjaźń ze schroniska”**

Był sobie pewien piesek malutki
uroczy- mówię Wam!
Czepiały się go troski i smutki,
bo był zupełnie sam.

Nie miał rodziny, siostry ni braci,
w schronisku mieszkał gdzieś,
aż raz ktoś przyszedł, spojrzał, zapłacił,
a był to rudy Grześ.

Przytulił pieska- zostali razem
na dobre i na złe,
znikła samotność, bo przyjaciele
nie są samotni, nie!!!

**W. Scisłowski „Katastrofa”**

W mieszkaniu ciemno,
świeczka płonie,
W lodówce powódź,
milczy radio,
nie dźwięczy dzwonek,
winda znowu
stanęła gdzieś między piętrami!
Pralka zamarła też w bezruchu,
gramofon rozpędzony zamilkł,
magnetofonu nikt nie słucha.
Zgasł telewizor kolorowy,
żelazko zimne, grzejnik też!
O szyciu także nie ma mowy,
kurz z odkurzacza śmieje się!
A wszystko, moi drodzy, stąd,
że wyłączono nagle prąd!
Jak byśmy więc bez prądu żyli
ten wiersz pokazał wam w tej chwili.

Znów płoną lampy – mrok się cofa –

I szybko mija katastrofa!